

POSTANOWIENIE

12 stycznia 2024 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Tomasz Szanciło

na posiedzeniu niejawnym 12 stycznia 2024 r. w Warszawie

w sprawie z powództwa M.P. i E.P.

przeciwko Bank S.A. w W.

o zapłatę,

na skutek skargi kasacyjnej Bank S.A. w W.

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z 28 lutego 2023 r., I ACa 57/22,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. zasądza od Bank S.A. w W. na rzecz M.P. i E.P. kwotę 2.700 zł (dwa tysiące siedemset złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego – wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia następnego po upływie tygodnia od dnia doręczenia pozwanemu odpisu postanowienia do dnia zapłaty.**

UZASADNIENIE

W związku ze skargą kasacyjną pozwanego Bank S.A. w W. od wyroku Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z 28 lutego 2023 r. Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Tylko na tych przesłankach Sąd Najwyższy może oprzeć rozstrzygnięcie o przyjęciu lub odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

W judykaturze już wielokrotnie wypowiedziano się na temat charakteru skargi kasacyjnej (zob. np. postanowienia SN: z 13 czerwca 2018 r., II CSK 71/18; z 15 kwietnia 2021 r., I CSK 43/21; z 25 sierpnia 2021 r., II CSK 216/21). Wskazano m.in., że skarga kasacyjna została ukształtowana w przepisach kodeksu postępowania cywilnego jako nadzwyczajny środek zaskarżenia, nakierowany na ochronę interesu publicznego przez zapewnienie rozwoju prawa, jednolitości orzecznictwa oraz prawidłowej wykładni, a także w celu usunięcia z obrotu prawnego orzeczeń wydanych w postępowaniu dotkniętym nieważnością lub oczywiście wadliwych, nie zaś jako ogólnie dostępny środek zaskarżenia orzeczeń umożliwiający rozpoznanie sprawy w kolejnej instancji sądowej.

Koniecznej selekcji skarg pod kątem realizacji tego celu służy instytucja tzw. przedsądu, ustanowiona w art. 398⁹ k.p.c., w ramach której Sąd Najwyższy dokonuje wstępnej oceny skargi kasacyjnej. Ten etap postępowania przed Sądem Najwyższym jest ograniczony – co należy podkreślić – wyłącznie do zbadania przesłanek przewidzianych w art. 398⁹ § 1 pkt 1-4 k.p.c., nie zaś merytorycznej oceny skargi kasacyjnej. W razie spełnienia co najmniej jednej z tych przesłanek, przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania jest usprawiedliwione.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący oparł na przesłance uregulowanej w art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. Przesłanka ta nie została jednak spełniona.

W tym kontekście Sąd Najwyższy wskazuje, że skarga kasacyjna stanowi nadzwyczajny środek zaskarżenia. Jego rozpoznanie nie ma charakteru postępowania w ramach trzeciej instancji. Służy realizacji konstytucyjnych i ustawowych zadań Sądu Najwyższego, wśród których pozostają przede wszystkim nadzór nad działalnością sądów powszechnych i wojskowych w zakresie orzekania (art. 183 ust. 1 Konstytucji RP). Zgodnie z art. 1 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (tekst jedn. Dz.U. z 2023 r. poz. 1093 ze zm.) jego obowiązki obejmują zapewnienie jednolitości orzecznictwa i rozstrzyganie zagadnień prawnych. Tym właśnie celom wypada podporządkować także rozstrzyganie skarg kasacyjnych.

Powołanie się na przesłankę przedsądu przewidzianą w art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. wymaga wskazania przepisu prawa, którego wykładnia budzi wątpliwości, określenia zakresu koniecznej wykładni, wykazania, że wątpliwości interpretacyjne mają poważny charakter i wymagają zajęcia stanowiska przez Sąd Najwyższy, a jeżeli podstawą wniosku w tym zakresie jest twierdzenie o występujących w orzecznictwie sądowym rozbieżnościach wynikających z dokonywania przez sądy różnej wykładni przepisu, konieczne jest wskazanie rozbieżnych orzeczeń, dokonanie ich analizy i wykazanie, że rozbieżność wynika z różnej wykładni przepisu (zob. np. postanowienia SN: z 15 października 2002 r., II CZ 102/02; z 28 marca 2007 r., II CSK 84/07; z 12 grudnia 2008 r., II PK 220/08; z 24 lutego 2012 r., II PK 274/11; z 15 kwietnia 2021 r., IV CSK 617/20). Nie może stanowić przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania jedynie przekonanie skarżącej strony o „istotności” czy „ważności” problemu, który pojawia się na tle konkretnego rozstrzygnięcia w postępowaniu przed sądem drugiej instancji ani nie może sprowadzać się jedynie do polemiki ze stanowiskiem co do wykładni prawa przyjętym przez ten sąd.

Tych wymagań wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie spełniał.

Po pierwsze, wywód skarżącego nie zawiera istotnej argumentacji prawnej. W istocie argumentacja przedstawiona przez pozwanego stanowi polemikę ze stanowiskiem wyrażonym przez Sąd Apelacyjny, związaną z zastosowaniem

konkretnych przepisów prawa (a nie problemem związanym z istotnością zagadnienia prawnego). Została ona odniesiona do stanu faktycznego i przebiegu postępowania w tej sprawie.

Skarżący nie przedstawił ponadto argumentów, które świadczyłyby o możliwych rozbieżnościach interpretacyjnych, innych niż ocena, którą przyjął Sąd drugiej instancji. Skarżący nie wykazał także elementu „istotności” ani „nowości”, ograniczając się do przedstawienia argumentacji stanowiącej w istocie polemikę ze stanowiskiem Sądu drugiej instancji.

Po drugie, Sąd Apelacyjny zasadnie stwierdził (co zresztą nie było kwestionowane przez skarżącego), że kwestionowane postanowienia stanowiące klauzule indeksacyjne są abuzywne, co oznacza, że są od początku, z mocy samego prawa dotknięte bezskutecznością na korzyść kredytobiorcy, chyba że następnie udzieli on świadomej i wolnej zgody na te klauzule i w ten sposób przywróci skuteczność z mocą wsteczną (zob. uchwałę 7 sędziów SN – zasadę prawną z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, OSNC 2021, nr 9, poz. 56). Powodowie takiej zgody nie udzielili, o czym świadczą twierdzenia i zarzuty podnoszone w toku procesu.

Jak wynika z ugruntowanego orzecznictwa Sądu Najwyższego niedozwolone postanowienie umowne nie wiąże konsumenta *ex lege i ex tunc* (art. 385¹ § 1 k.c.). Konsument może udzielić następczej i świadomej zgody na to postanowienie, a więc mocą swojego oświadczenia sprawić, że oświadczenie to będzie wywoływało skutki. Zatem działanie konsumenta jest konieczne dla utrzymania w mocy abuzywnego postanowienia, a nie dla pozbawienia go skuteczności. Eliminacja niedozwolonych postanowień może w szczególnych sytuacjach prowadzić do skutku tożsamego z nieważnością umowy, co może mieć negatywne następstwa dla konsumenta (zob. np. wyrok SN z 28 października 2022 r., II CSKP 898/22).

W szczególności ważne pozostaje stanowisko przedstawione przez TSUE, zgodnie z którym art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.Urz. UE L nr 95, s. 29; dalej: „dyrektywa 93/13”) należy interpretować w ten

sposób, że nie stoją one na przeszkodzie wykładni sądowej prawa krajowego, zgodnie z którą konsument ma prawo żądać od instytucji kredytowej rekompensaty wykraczającej poza zwrot miesięcznych rat i kosztów zapłaconych z tytułu wykonania tej umowy oraz poza zapłatę ustawowych odsetek za zwłokę od dnia wezwania do zapłaty, pod warunkiem poszanowania celów dyrektywy dyrektywa 93/13 i zasady proporcjonalności (wyrok TSUE z 15 czerwca 2023 r., C-520/21, Bank Millennium S.A., ECLI:EU:C:2023:478).

Trybunał podkreślił zwrócić również uwagę, że w braku wykładni przyjętej przez Sąd Najwyższy w uchwale z 7 maja 2021 r. (III CZP 6/21, OSNC 2021, nr 9, poz. 56) konsumentowi należne byłyby odsetki za opóźnienie od upływu terminu wyznaczonego przedsiębiorcy na wykonanie zobowiązania, po otrzymaniu przez niego stosownego wniosku konsumenta, do chwili podniesienia zarzutu zatrzymania. Z tej uchwały wynika, że przedsiębiorca nie znajduje się w sytuacji opóźnienia w wykonaniu, zanim umowa kredytu hipotecznego stanie się trwale bezskuteczna, a więc konsument traci prawo do części lub całości odsetek za opóźnienie, co dodatkowo pogarsza jego sytuację prawną i finansową. Skuteczność ochrony przyznanej konsumentom przez dyrektywę 93/13 byłaby jednak zagrożona, gdyby konsumenci ci, powołując się na prawa, które wywodzą z tej dyrektywy, byli narażeni na ryzyko nieotrzymania odsetek za opóźnienie od kwot, które powinny im zostać zwrócone ze względu na nieważność takiej umowy od momentu upływu terminu nałożonego na przedsiębiorcę do wykonania świadczenia, po tym jak przedsiębiorca ten otrzyma wezwanie do zwrotu tych kwot. W konsekwencji art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 w związku z zasadą skuteczności należy interpretować w ten sposób, że stoją one na przeszkodzie wykładni sądowej prawa krajowego, zgodnie z którą w sytuacji, gdy umowa kredytu hipotecznego zawarta przez przedsiębiorcę z konsumentem nie może już pozostać wiążąca po usunięciu nieuczciwych warunków zawartych w tej umowie, przedsiębiorca ten może powołać się na prawo zatrzymania umożliwiające mu uzależnienie zwrotu świadczeń otrzymanych od tego konsumenta od przedstawienia przez niego oferty zwrotu świadczeń, które sam otrzymał od tego przedsiębiorcy, lub gwarancji zwrotu tych ostatnich świadczeń, jeżeli wykonanie przez tego samego przedsiębiorcę tego prawa zatrzymania powoduje utratę przez

rzeczonego konsumenta prawa do uzyskania odsetek za opóźnienie od momentu upływu terminu nałożonego na danego przedsiębiorcę do wykonania świadczenia po tym, jak przedsiębiorca ten otrzyma wezwanie do zwrotu świadczeń zapłaconych mu w wykonaniu tej umowy (wyrok TSUE z 14 grudnia 2023 r., C-28/22, Syndyk masy upadłości Getin Noble Bank S.A., ECLI:EU:C:2023:992).

Tak więc data wymagalności roszczenia konsumenta przeciwko przedsiębiorcy, a więc i rozpoczęcia biegu odsetek (art. 481 k.c.), nie jest uzależniona od złożenia wskazanego oświadczenia w trybie procesowym, tj. w toku postępowania sądowego. W istocie nie można uznać, że niezłożenie przez konsumenta oświadczenia lub złożenie go w późniejszym terminie będzie mieć bezpośrednie przełożenie na termin wymagalności roszczenia odsetkowego. Należy także uwypuklić, że kwestia ta, w szczególności w świetle skutecznego wezwania pozwanego do zapłaty i stanowiska powodów, nie może stanowić argumentu na poparcie tezy skarżącego. Niewątpliwie bowiem w dacie kierowania wezwania do zapłaty powodowie byli świadomi skutków płynących z nieważności umowy i godzili się na nie, a skarżący nie wskazał, aby zachodziła odmienna sytuacja.

Należy zatem uznać słuszność argumentacji przedstawionej przez Sąd Apelacyjny. Trafnie bowiem Sąd *meriti* wyjaśnił, że w wyniku wyrażenia przez powodów akceptacji dla skutków nieważności umowy kredytowej, co zostało przedstawione w ich przedsądowym wezwaniu do zapłaty z 26 sierpnia 2020 r., nie zgodzi się na objęcie ich klauzulami abuzywnymi. Ta właśnie data wyznaczyła więc wymagalność dla roszczenia o odsetki. Przy czym niedopatrzenie Sądu Apelacyjnego w postaci nieoznaczenia daty końcowej roszczenia odsetkowego nie zasługuje na aprobatę, jednakże nie stanowi ono tak daleko idącego naruszenia przepisów postępowania, które uzasadniałoby przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania. Nie ulega bowiem wątpliwości, że skoro nie oznaczono daty końcowej naliczania odsetek, tę datę wyznacza dzień spełnienia świadczenia głównego, gdyż wówczas odsetki ustawowe za opóźnienie nie mogą być naliczane (nie zachodzi bowiem stan opóźnienia, o którym mowa w art. 481 § 1 k.c.).

Z powyższych względów, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, nie znajdując też okoliczności, które w ramach przedsądu jest obowiązany brać pod uwagę z urzędu.

O kosztach postępowania kasacyjnego Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 391 § 1 w zw. z art. 398²¹ k.p.c. w zw. z § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r. poz. 1800 ze zm.).

[P.L.]

[ał]